

Najbardziej niepokojące nawyki dziecka

Wali głową w łóżeczko, obgryza paznokcie albo się masturbuje? Są sytuacje, gdy zachowanie naszego dziecka niepokoi nas i przeraża. Oto jak specjaliści tłumaczą przyczyny niepokojących nawyków naszego potomstwa.

Uderzanie głową



To zadziwiająco częsty problem - do 20 proc. dzieci specjalnie uderza głową na boki albo w przedmiot - trzy razy częściej chłopcy niż dziewczynki. Zaczyna się najczęściej w drugiej połowie pierwszego roku życia i ustępuje do dwóch lat. Możliwe przyczyny uderzania to próba zaśnięcia, pocieszenia się i relaksu. Może maluch próbuje ulżyć sobie w bólu np. przy ząbkowaniu albo robi to z frustracji czy w celu zwrócenia na siebie uwagi. Zdarza się, choć rzadko, że to problem rozwoju dziecka.

Ssanie kciuka



Maluchy ssają swój kciuk bo chcą się uspokoić i pocieszyć. Twój skarb pewnie trenował to jeszcze w macicy i doprowadził do perfekcji jako niemowlak. Teraz ssie kciuk gdy jest

zmęczony, zraniony, znudzony, chory lub musi zmierzyć się z wyzwaniem np. pójściem do przedszkola. Czasem kciuk go usypia lub pozwala zasnąć ponownie gdy obudzi się w środku nocy.

Masturbacja



Eksploracja ciała to część rozwoju dziecka - maluchy robią to z tych samych powodów co starsze dzieci - sprawia im przyjemność. Zainteresowanie genitaliami jest tak naturalne jak palcami u rąk czy nóg czy pępkiem. Jeśli dziecko od niedawna nie nosi pieluch może po raz pierwszy mieć do nich dostęp. Czy to normalne? Tak i nie musisz się tym zamartwiać.

Obgryzanie paznokci



Gdy dziecko obgryza paznokcie możemy się obawiać, że martwi się czymś lub jest niespokojne. Czasem robi to z nerwów, ale może to być też kwestia nudy, stresu czy po prostu siły nawyku. To najpowszechniejszy zwyczaj, robi to do pewnego stopnia większość dzieci - wg badań jedna trzecia dzieci w podstawówce i połowa nastolatków obgryza paznokcie. Być może ta skłonność z czasem minie, ale nie ma takiej gwarancji.

Dłubanie w nosie



Twoje dziecko dłubie w nosie z ciekawości lub nudy, stresu lub dla zabicia czasu. Niektórzy uważają to za nawyk nerwicowy, ale nie musi to oznaczać, że dziecko jest wyjątkowo niespokojne. Może jest alergikiem a zbierająca się wydzielina przeszkadza mu i chce ją usunąć. Gdy ma wyschnięte nozdrza z powodu klimatyzacji czy ogrzewania pomoc może nawilżacz powietrza. Z tego nawyku się wyrasta.